

KS. ADAM RYBICKI

PUŁKOWNIK ŁUKASZ CIEPLIŃSKI (1913-1951)  
JAKO WZÓR OSOBOWY  
W CHRZEŚCIJAŃSKIEJ FORMACJI MĘŻCZYŹN.  
STUDIUM NA PODSTAWIE JEGO GRYPŚÓW WIĘZIENNYCH

COLONEL ŁUKASZ CIEPLIŃSKI (1913–1951)  
AS A PERSONAL PATTERN IN THE CHRISTIAN FORMATION OF MEN.  
A STUDY BASED ON HIS PRISON GRIPS

**A b s t r a c t.** The article presents the personality and spirituality of the Polish soldier, Colonel Łukasz Ciepliński (1913–1951), as a personal role model for contemporary men. The main source is secret messages written by him from a prison cell, which are an extremely valuable document about his character. The article presents the personality and male characteristics of a Polish officer: internal integration, maturity, bravery, care for others. There are also signs of the great respect he had for family values, for he was himself a husband and father. Another issue is his Christian spirituality: in suffering, like many prominent figures of the Church, he shows an extraordinary increase in theological virtues (faith, hope and love) as well as union with Christ and readiness for martyrdom.

**Keywords:** Łukasz Ciepliński; men's spirituality; personal model.

WSTĘP

Wobec współczesnych pytań o etos mężczyzny i męską duchowość pojawia się kwestia możliwości proponowania wzorów osobowych. Wzory osobo-

---

Ks. dr hab. ADAM RYBICKI, prof. KUL – Katedra Duchowości Systematycznej i Praktycznej, Instytut Teologii, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: [adam.rybicki@kul.pl](mailto:adam.rybicki@kul.pl); ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-2417-6225>.

we to problematyka obecna w teologii duchowości, homiletyce czy katechetyce<sup>1</sup>. Tradycyjnych wzorów męskości jest wiele, mają swoje cechy wspólne i różnice. Kwestia ta bywa różnie nazywana: *images-guides* (ang.) – kierownicze obrazy osobowości, *idéal de la personne* (fr.) – ideał osobowości, *enviable human figure* (ang.) – postać ludzka stanowiąca przedmiot aspiracji, *human ideal-type of a given culture* (ang.) – idealny typ człowieka w danej kulturze, *admirable human figure* (ang.) – postać wzbudzająca podziw, *Vorbild* lub *Ideal Typus der Gruppe* (niem.) – idealny typ grupy<sup>2</sup>. Wzór osobowy, oprócz reprezentowania sobą pewnych wartości, ma także wymiar społeczny, tzn. jest powiązany zarówno z tą społecznością, w której dojrzał, jak i z tą, którą formuje nawet po swojej śmierci. Ponieważ wymiar personalny jest pierwszorzędą cechą wzoru osobowego, dlatego stanowią go najczęściej osoby realnie żyjące w określonym czasie i przestrzeni. Współczesna refleksja nad tą problematyką upoważnia do przyjęcia następującej definicji wzoru osobowego: jest to realna lub fikcyjna osoba, która przez swoją osobową doskonałość wzbudza w innych, będących z nią w interpersonalnej komunikacji, osobisty „pociąg” do naśladowania jej oraz identyfikacji z przeżywanymi i urzeczywistnianymi przez nią wyższymi, duchowo-moralnymi wartościami<sup>3</sup>.

W dotychczasowej kulturze, nie tylko europejskiej, wzory osobowe odgrywały wielką rolę w edukacji i wychowaniu, prowokowały bowiem do naśladownictwa, nawet jeśli nie były postaciami realnymi (literatura, film itd.). Poszukiwanie „ideału człowieka” widoczne jest od czasów Homera, Hezjoda i Spartan<sup>4</sup>. Naśladownictwo, zaliczane do silnych instynktów człowieka, jest obecne już od wieku niemowlęcego, dlatego – mimo dzisiejszej nieufności do wszelkich wzorów osobowych – warto powrócić do znaczenia tych społecznych zjawisk, tym bardziej że wraz z naśladownictwem otwiera się dyskusja na temat wartości (moralnych, intelektualnych, duchowych itd.), które owe wzory reprezentują, co zazwyczaj łączy się z postawą szacunku wobec osób, które stają się wzorcami. Poznawanie i naśladowanie osób, które mogłyby być uznane za wzory osobowe, należy nie tylko do tradycyjnego etosu

---

<sup>1</sup> Zob. Helena Słotwińska, „Biblijne wzory osobowe w katechezie”, *Roczniki Liturgiczno-Homiletyczne* 1 (2010), 2(57): 241-256.

<sup>2</sup> Maria Ossowska, *Etos rycerski i jego odmiany* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1986), 7–8.

<sup>3</sup> Słotwińska, *Biblijne wzory osobowe w katechezie*, 243.

<sup>4</sup> Arkadiusz Baron, ks., *Świętość a ideały człowieka* (Kraków: Wydawnictwo WAM, 2013), 121-174.

męskości, lecz także do najlepszej tradycji duchowości chrześcijańskiej, w której naśladowanie Chrystusa (oraz świętych) znajdowało zawsze swoje szczególne miejsce. W kulturze europejskiej jeden z najważniejszych wzorów osobowych mężczyzn wyłonił się z tzw. etosu rycerskiego, poczynając od *Iliady*, poprzez Arystotelesowskiego mężczyznę „słusznie dumnego”, pouczenia Hezjoda i Ezopa, aż do Sparty – te elementy w jakiś sposób ukształtowały etos średniowiecznego rycerza<sup>5</sup>. W późniejszych wiekach chętnie sięgano do etosu rycerskiego, chociaż nie wszystkie jego elementy dają się pogodzić z wyzwaniem i kulturą współczesności. Etos rycerski nie może być bowiem stosowany we współczesnej chrześcijańskiej duchowości w sposób bezkrytyczny, ponieważ zawierał on również elementy z nią sprzeczne. Potrzebna jest tu znajomość zarówno chrześcijańskiej duchowości i moralności, jak i tego wszystkiego w etosie rycerskim, co ze względu na inne pochodzenie (pogańskie, starożytne) nie da się pogodzić ze wskazaniami ewangelicznymi. Warto zatem podkreślać we współczesnych wzorach osobowych te postawy, cechy czy właściwości, które obecnie można aplikować do życia, i wskazywać je współczesnym mężczyznom identyfikującym się z wiarą Kościoła.

Niniejszy artykuł przedstawia pułkownika Łukasza Cieplińskiego jako wzór osobowy dla mężczyzn (określających się jako chrześcijanie – choć nie tylko dla nich), w którym ogniskują się cechy ludzkie, męskie, chrześcijańskie, żołnierskie, ojcowskie itd., mogące być pewnym punktem odniesienia w poszukiwaniu rozwoju osobowego i duchowego współczesnych mężczyzn. Opinia osób, które znały osobiście prezentowaną tu postać, jest jednoznaczna: Łukasz Ciepliński może być stawiany za wzór niemal na każdym poziomie męskiej osobowości. Wielu świadków życia pułk. Cieplińskiego jest przesłanych również o jego męczeństwie i osobistej świętości<sup>6</sup>, wciąż gromadzone są materiały o Pułkowniku na potrzeby beatyfikacji<sup>7</sup>. Niniejsze opracowanie jednak nie stanowi aż tak szerokiego spojrzenia na osobowość Cieplińskiego, jest jedynie próbą ukazania najważniejszych aspektów jego osobowości i duchowości jako wzorca osobowego dla mężczyzn.

---

<sup>5</sup> Ossowska, *Etos rycerski i jego odmiany*, 171-172.

<sup>6</sup> Józef Roman Maj, *Polska zwycięży. Rzecz o Łukaszu Cieplińskim* (Warszawa: Narodowe Centrum Kultury, 2015), 7.

<sup>7</sup> Maj, *Polska zwycięży. Rzecz o Łukaszu Cieplińskim*, 7.

## 1. SYLWETKA ŁUKASZA CIEPLIŃSKIEGO

Łukasz Ciepliński (1913-1947) – „Pług”, „Ostrowski”, „Ludwik”, „Apk”, „Grzmot”, „Bogdan” – jest postacią, która obok Witolda Pileckiego i wielu innych bohaterów staje się symbolem walki Polaków z reżimem komunistycznym w pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej. Walczył najpierw w wojnie obronnej 1939 roku – od pierwszych dni walk do kapitulacji Warszawy. W czasie wojny wykazał się wielką odwagą, bohaterstwem i poświęceniem dla Ojczyzny, co potwierdzili świadkowie konkretnych zdarzeń i co zostało uhonorowane Orderem *Virtuti Militari*. Kierował strukturami Armii Krajowej, włączył się też w konspirację antykomunistyczną (WiN), stając się jednym z jej najważniejszych przywódców. Po okrutnym śledztwie i więzieniu trwającym trzy lata został zamordowany z wyroku sądu komunistycznego. Z ostatnich trzech miesięcy jego życia pochodzą grypsy, które są głównym źródłem niniejszego opracowania. Ciepliński jeszcze długo po śmierci był wymazywany z pamięci potomnych lub jego pamięć była bezczeszczona, m.in. przez nienawistne i kłamliwe publikacje; ostatnia z nich ukazała się jeszcze w 1986 roku w tygodniku „Perspektywy”. Miejsce pochówku Łukasza Cieplińskiego nie jest do dzisiaj znane. Pamięć o nim jednak odżywa: powstają nowe publikacje na jego temat, jest patronem ulic i szkół, został pośmiertnie odznaczony Orderem Orła Białego, a data jego śmierci i jego towarzyszy jest obchodzona jako Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych<sup>8</sup>. 17 listopada 2013 roku w Rzeszowie stanął pomnik poświęcony pułk. Cieplińskiemu. W ostatnich latach tych wyrazów upamiętnienia Łukasza Cieplińskiego jest coraz więcej, jednym z ostatnich jest moneta o nominale 10 zł, wybita w 2019 roku przez Narodowy Bank Polski w ramach numizmatycznej serii „Wyklęci przez komunistów żołnierze niezłomni”<sup>9</sup>. 1 marca 2021 roku Poczta Polska upamiętniła go na okolicznościowym znaczku pocztowym<sup>10</sup>.

Fundamentem jego charakteru i postawy widocznej w grypsach był oczywiście dom rodzinny oraz – w wieku, w którym wykuwa się męski charakter

---

<sup>8</sup> *W hołdzie Pułkownikowi Łukaszowi Cieplińskiemu, Członkom IV Zarządu Głównego Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość, Żołnierzom Wyklętym* [b.red.] (Rzeszów: Stowarzyszenie Komitet Społeczny Budowy Pomnika płk. Łukasza Cieplińskiego, 2013), 2-20.

<sup>9</sup> Elżbieta Jakimek-Zapart, *Sny wstana... Grypsy Łukasza Cieplińskiego z celi śmierci* (Warszawa: Wydawnictwo IPN, 2020), 39 [dalej cyt. SW].

<sup>10</sup> <https://media.poczta-polska.pl/pr/649886/znaczek-honorujacy-zolnierzy-wykletych> [dostęp: 26.04.2021].

– lata spędzone w Korpusie Kadetów nr 3 w Rawiczu. Rodzice wychowywali dzieci w duchu patriotyzmu i wiary katolickiej. Byli dobrze sytuowani – ojciec prowadził w Kwilczu piekarnię i sklep kolonialny<sup>11</sup>. Łukasz był pilnym uczniem, ale także wysportowanym i ciekawym życia; o jego dziecięcym zachowaniu i charakterze świadkowie mówią w samych superlatywach. Znana była także jego zdrowa pobożność i uczestniczenie w praktykach religijnych. Wstąpienie w wieku 16 lat do Korpusu Kadetów zostawiło w nim trwałe i głębokie świat najważniejszych cech osobowościowych, wartości męskich, patriotycznych i religijno-duchowych. Korpusy Kadetów były elitarnymi szkołami na prawach liceum ogólnokształcącego, jednak ponieważ kształciły przyszłą kadre oficerską, w swoim programie miały też szkolenie wojskowe oraz formację moralno-patriotyczną i duchową: „wykorzystując zapał młodzieńczy, starano się kształtować pierwiastki, które uważano za męskie, takie jak: ambicja, silna wola, gotowość do czynu, odwaga, wytrwałość, stanowczość i poczucie odpowiedzialności”<sup>12</sup>. W kadeckiej formacji chodziło także o nawiązanie do starej tradycji rycerskiej, jednak nowoczesność tych szkół polegała m.in. na tym, że program ogólnoedukacyjny i wojskowy ubogacano takimi elementami, jak zwiedzanie zabytków Warszawy i Krakowa, wystaw, muzeów, miejsc kultury narodowej, fabryk, elektrowni, manufaktur itd. Kadeci uczestniczyli też w rocznicach powstań i innych wydarzeń patriotycznych, a także w uroczystościach i wydarzeniach kulturalnych poświęconych takim postaciom, jak Chopin, Mickiewicz, Reymont, Żeromski, Staszic, Słowacki, Sienkiewicz, Kościuszko, Kasprowicz, Skłodowska itd.<sup>13</sup> Ślad tej szerokiej edukacji i formacji znajdzie się również w grypsach Łukasza Cieplińskiego. Jednak z czasów Korpusu Kadetów najbardziej zapamiętanym przez młodego Łukasza wydarzeniem będzie spotkanie z uczestnikiem powstania styczniowego, który mówił o swoich walkach, cierpieniach wojennych i więziennych, znoszonych dla Boga i Ojczyzny, a także o tym, że w jego pamięci tamtych wydarzeń pozostaje „nieracjonalne, wprost mistyczne przeświadczenie, że to, co polskie, osłonięte jest przyjaźnią tym, co boskie”<sup>14</sup>. Tak właśnie ujętej integralnie idei ów powstaniec służył i dla tak pojętych ideałów cierpiał. Spotkanie to musiało niezwykle głęboko być przeżyte w umyśle młodego Łukasza, ponieważ grypsy ukazują podobną duchowość, połączoną z duchem

---

<sup>11</sup> SW 9.

<sup>12</sup> Witold Lisowski, „Polskie Korpusy Kadetów w latach 1981-1939”, *Rozprawy z Dziejów Oświaty* 22 (1979): 84.

<sup>13</sup> Lisowski, „Polskie Korpusy Kadetów w latach 1981-1939”, 93.

<sup>14</sup> Maj, *Polska zwycięży. Rzecz o Łukaszu Cieplińskim*, 74.

patriotyzmu i wartościami moralnymi, które prezentował kombatant powstania styczniowego podczas spotkania z kadetami w Rawiczu<sup>15</sup>. W dokumencie organizacyjnym „Powinności i prawa uczniów Korpusu Kadetów” można przeczytać następujące słowa:

Zawód, do którego przygotowujecie się, wymaga przede wszystkim zalet charakteru: spokoju, pewności siebie i odwagi. Trzy zalety połączone z obowiązkowością i wiedzą tworzą dopiero dobrego oficera. [...] Ojczyzna nasza wymaga od Was takich cnót, jak poczucie honoru własnego i godności. Kto ma to poczucie, ten nie zawiedzie nigdy, gdyż wie, że rany, śmierć i niewola są rzeczami znikomo małymi w porównaniu do hańby<sup>16</sup>.

Słowa te po latach niemal dosłownie będzie pisał z celi śmierci Łukasz Ciepliński jako swoje.

W Korpusie Kadetów Łukasz Ciepliński swoiście łączył wiele rodzących się męskich cnót z głęboką duchowością, co się objawiało codzienną modlitwą i praktykami duchowymi. Jednak pewien fakt pokazuje rozmiar znaczenia tej duchowości w jego życiu: na zakończenie nauki został on wybrany prymusem szkoły, a mogąc samemu wybrać nagrodę, poprosił o ryngraf Matki Bożej, bo już w dzieciństwie obiecał Maryi, że będzie Jej „rycerzem”. Jeden z pierwszych dokładnych biografów Cieplińskiego tak komentuje to wydarzenie:

Było to tak istotne w życiu polskich szkół militarnych, że zdjęcie Łukasza nagrodzonego ryngrafem Matki Bożej obiegło całą Polskę. [...] Decyzja Łukasza przypadła na czasy świadomie szerzonego sceptycyzmu – zarówno w stosunku do wiary jako życiowo istotnego faktu, jak i w stosunku do całego zakresu przesądzeń wynikających z wiary. W czasie dominacji wielorakich nurtów myśli ateistycznej, w sposób wrogi odrzucających chrześcijaństwo lewicowych kierunków rozwiązań społecznych problemów, negującego wartość tradycji chrześcijańskiej modernizmu, różnych form materializmu i relatywizmu, decyzja młodziutkiego oficera polskiego wojska była trudna do zrozumienia<sup>17</sup>.

Młody absolwent A.D. 1934 Korpusu Kadetów musiał także przy tej okazji wygłosić przemówienie. Osadził je na motywach tarczy i miecza: powiedział, że istotą służby podejmowanej przez każdego polskiego żołnierza jest umiejętność chronienia tego, co jest Polakom drogie i bliskie (*tarcza*) oraz walki

---

<sup>15</sup> Maj, *Polska zwycięży. Rzecz o Łukaszu Cieplińskim*, 74.

<sup>16</sup> Jacyna, *O powinnościach i prawach uczniów Korpusu Kadetów*, s. 3-6.

<sup>17</sup> Maj, *Polska zwycięży. Rzecz o Łukaszu Cieplińskim*, 93.

z każdym, kto te prawa narusza (*miecz*)<sup>18</sup>. Te idee są silnie obecne w pisanych później w celi śmierci grypsach.

Przytoczone tu wydarzenia tylko zapowiadają rozwój jego męskich, obywatelskich i chrześcijańskich cnót i walorów, widocznych w latach wojny, a następnie konspiracji, opisywanych przez naocznych świadków. W pierwszej o nim publikacji, która mogła ukazać się tylko za granicą, osobiście znający Cieplińskiego jezuita, Stanisław Kluz, napisał:

Zdolny organizator, ostrożny konspirator, patriota, idealista, a przy tym człowiek nadzwyczaj praktyczny. Posiada on przede wszystkim wielką umiejętność podejścia do ludzi i ich pozyskiwania oraz sięgania do ludzi nowych. Takich też ludzi ma wokół siebie. Prawie połowa z nich posiadała wyższe wykształcenie. [...] Ciepliński wyprowadza WiN na najwyższy szczebel w historii jego istnienia, tak pod względem organizacyjnym, jak i ideowym<sup>19</sup>.

Wymienione tu walory, przyczyniające się do tego, iż można tę postać nazywać „wzorem osobowym” dla mężczyzn, w sposób wyraźny, jak w soczewce, widoczne będą w grypsach pisanych w ostatnich miesiącach życia w więzieniu.

## 2. GRYPSY WIĘZIENNE JAKO MATERIAŁ BADAWCZY

Grypsy Łukasza Cieplińskiego są źródłem specyficznym i wyjątkowym z wielu względów. Były pisane w celi śmierci w okresie od grudnia roku 1950 do 3 lutego 1951 roku (czyli z ostatnich tygodni jego życia) jako pewnego rodzaju syntetyczne przesłanie skierowane do żony – Jadwigi Cieplińskiej, syna Andrzeja i innych członków najbliższej rodziny, a także żołnierzy. Są nie tylko symbolem pożegnania i ideowego (w tym duchowego) testamentu konkretnego człowieka, lecz także symbolem całego pokolenia, odsłaniają ostatnie życzenie, ale też stanowią przesłanie moralno-duchowe<sup>20</sup>. Najnowsze, poprawione i najpełniejsze wydanie materiału źródłowego do niniejszego opracowania ukazało się w 2020 roku.

<sup>18</sup> Maj, *Polska zwycięży. Rzecz o Łukaszu Cieplińskim*, 94.

<sup>19</sup> Stanisław Kluz, *W potrzasku dziejowym. WiN na szlaku AK. Rozważania i dokumentacja* (Londyn: Wydawnictwo „Veritas”, 1976), 75.

<sup>20</sup> Janusz Kurtyka, „Słowo wstępne”, w Elżbieta Jakimek-Zapart, *Nie mogłem inaczej żyć... Grypsy Łukasza Cieplińskiego z celi śmierci* (Kraków: Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego „Societas Vistulana”, 2008), 4-5.

Poza najwcześniejszym, pochodzącym z października 1950 roku, napisanym na paczce po papierosach, pozostałe grypsy są pisane ołówkiem chemicznym, na bibułkach papierosowych o wymiarach 6,5 x 4,4 cm. Znane są miejsca przechowywania oryginałów tych bibulek (w liczbie 38), natomiast kilka innych grypsów jest znanych tylko z publikacji (nie jest znany los oryginałów). „To, że dziś można je oglądać i odczytywać, wydaje się graniczyć z cudem” – napisali wydawcy najnowszej wersji<sup>21</sup>. Począwszy od faktu możliwości pisania w celi naszpikowanej donosicielami, poprzez sposób wydostawania się ich z celi, aż do ich historii po wojnie, cudownego ocalenia i eksplozji zainteresowania nimi w czasach współczesnych – wszystko to jest ciągiem niewiarygodnych zdarzeń. Według współczesnej wiedzy jest to jedyny tak duży i w swojej treści tak niezwykły zbiór nieoficjalnych listów osoby skazanej w latach reżimu komunistycznego.

Choć gros tekstu grypsów stanowi zapis przeżyć *stricte* wewnętrznych, to znajdują się w nich także fragmenty, których celem było zwykle utrwalenie wydarzeń i myśli, dostarczające jeszcze innych ważnych informacji. Pod względem formy literackiej nie stanowią one ani typowej korespondencji (nie było nigdy odpowiedzi), ani dziennika, ani pamiętnika, ani kroniki. Podstawą dziennika jako gatunku literackiego są przede wszystkim daty i zawarta pod tymi datami seria śladów, które osoba diarysty (autora dziennika) pozostawia po sobie w czasie, i to nie tylko w opisanych faktach, ale nawet w charakterze pisma, rodzaju przyborów do pisania czy częstotliwości zapisów<sup>22</sup>. Na drugim planie znajduje się przeznaczenie, zawartość i forma dziennika<sup>23</sup>. Grypsy jako źródło nie wyczerpują znamion gatunku literatury autobiograficznej, jakim są listy ani dzienniki, i mówiąc o nich jako o gatunku powstaje pewien problem, jak je ostatecznie zaklasyfikować. Niewątpliwie mają one charakter duchowego testamentu – przemawia za tym ilość przesłań, próśb i zaleceń skierowanych do różnych osób. Są one też – nawet bez intencji autora – obrazem jego postawy moralnej i patriotycznej, duchowości, stosunku do rodziny, wyrazem dążeń i pragnień. Jest to więc niezwykle zwarty w formie obraz konkretnego mężczyzny XX wieku, ale także – przynajmniej w warstwie najgłębszych wartości – obraz środowiska, które go ukształtowało. Do tej pory grypsy były badane jedynie w niewielkim stopniu, natomiast

---

<sup>21</sup> SW 43.

<sup>22</sup> Philippe Lejeune, „Drogi zeszycie...”, „drogi ekranie...”. *O dziennikach osobistych*, tłum. Agnieszka Karpowicz, Magda Rodak, Paweł Rodak (Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2010), 36-37.

<sup>23</sup> Lejeune, „Drogi zeszycie...”, „drogi ekranie...”. *O dziennikach osobistych*, 38.



pod względem naukowym stanowią zasadniczy potencjał wielu inspiracji dla formacji duchowej mężczyzn, mimo rosnącego dystansu czasowego, dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości zewnętrznej itd. Każda z dyscyplin nauk teologicznych ma swoją specyficzną metodologię: wszelkie zapiski, dzienniki, pamiętniki, listy, teksty modlitw i rozważań należą najbardziej do metodologii źródeł teologii duchowości – właśnie ta gałąź nauk teologicznych bada osobiste doświadczenie duchowe opisane w powyższych źródłach. Należą one do źródeł tzw. *nieformalnych bezpośrednich*, tzn. same w sobie nie mają charakteru naukowego i dotyczą jednostkowego doświadczenia duchowego (w przeciwieństwie na przykład do doświadczeń wspólnotowych)<sup>24</sup>.

Dla głębszego zrozumienia wartości grypsów warto dodać, że były pisane przez człowieka, który od wielu miesięcy przebywał w więzieniu, gdzie był okrutnie torturowany. Został skazany na 5-krotną karę śmierci i 30 lat więzienia, musiał podpisywać podtykane mu dokumenty, gdy – jak sam zeznał na procesie – „leżał w kałuży własnej krwi”<sup>25</sup>. W celu bezwolnego podpisywania wszelkich sfińgowanych zeznań do jego pokarmów dodawano środki psychoaktywne (prawdopodobnie tzw. meskalinę, powodującą m.in. halucynacje)<sup>26</sup>. Nie dostawał żadnych listów ani paczek od rodziny, nie mógł mieć z bliskimi żadnych kontaktów. Oprawcy informowali go kłamliwie, że jego syn nie żyje, a żona jest w więzieniu. Pomimo to potrafił jeszcze okazywać wsparcie innym więźniom oraz wdzięczność wszystkim, którzy go wspierali. Przesłuchiwany był przez słynących z największego okrucieństwa oprawców UB: płk A. Fejgina, płk J. Różańskiego czy ppłk J. Światło<sup>27</sup>. Wiele miesięcy spędził w bardzo małej celi bez okien, z palącą się dzień i noc bardzo silną żarówką. Przez wiele miesięcy nie mógł wyjść na spacer ani się umyć. Podczas przesłuchań tłuczono jego głowę o ścianę, wrywano włosy z ciała, ze skroni, miażdżono jądra, wkładano ołówki między palce u rąk i ścisłano. Gdy w czasie przesłuchania leżał już nieprzytomny na ziemi, przesłuchujący wchodzili na niego i deptali go. Gdy mdlał z bólu, oblewano go lodowatą wodą. Z powodu bicia w głowę ogłuchł. Z przesłuchania przynoszono go do

---

<sup>24</sup> Marek Chmielewski, *Metodologiczne problemy posoborowej teologii duchowości katolickiej* (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2001), 213-214.

<sup>25</sup> Gabriel Brzęk „Dewajtis”, *Wierny przysiędze. O Łukaszu Cieplińskim „Pługu” – komendancie IV Komendy Głównej WiN* (Lublin: Wydawnictwo Lubelskie, 1991), 92.

<sup>26</sup> Brzęk, *Wierny przysiędze*, 85.

<sup>27</sup> Józef Zator-Przytocki, *Pamiętniki* (Wrocław: Inicjatywa Wydawnicza „Aspekt”, 1987), 142.

celi na kocu, nieprzytomnego, zbroszonego krwią i oblanego wodą<sup>28</sup>. Co prawda w ostatnim okresie między wyrokiem a śmiercią (czyli wtedy, gdy pisał grypsy) nie był już torturowany fizycznie, jednak ślady brutalnego traktowania były ciągle świeże<sup>29</sup>. Jak w takim stanie mógł być autorem tak głęboko przemyślanych, logicznych, bogatych językowo tekstów, jak mógł zachować umysł pozwalający na formułowanie myśli zasługujących na określenie „pereł polskiej literatury więziennej”<sup>30</sup> – pozostaje tajemnicą.

### 3. OSOBOWOŚĆ I DUCHOWOŚĆ ŁUKASZA CIEPLIŃSKIEGO

Przedstawione tu wybrane cechy osobowości i duchowości Łukasza Cieplińskiego mogą nie tylko służyć wiedzy o tej postaci. Cechy te zostały wybrane pod kątem problematyki niniejszego artykułu, to znaczy w kluczu wzorczości, naśladowania przez współczesnych mężczyzn, kierunków formacji mężczyzn we współczesnym Kościele.

**Mężczyzna o osobowości zintegrowanej.** W literaturze poświęconej męskiej duchowości i dojrzałości zwraca się uwagę, że jedną z najważniejszych ich cech jest wewnętrzna spójność. Martin Pable do owej spójności zaliczył m.in. zintegrowanie w sobie męskiej i „kobiecej” (tzn. czulej, wrażliwej) strony, poczucie misji i służbę wspólnocie (rodzinie)<sup>31</sup>. Łukasz Ciepliński – jak wskazują na to źródła opisujące jego życie, a także naoczni świadkowie – cieszył się wielkim zaufaniem i szacunkiem z powodu swoistej integracji cech osobowości, cnót żołnierskich, patriotycznych, a także głębokiej duchowości. W grypsach Ciepliński napisał, że dowodził 20 000 żołnierzy<sup>32</sup>. Wszystkie informacje o stosunku jego podwładnych do swojego dowódcy również wskazują na wiele jego zalet dowódczych. Na poziomie osobowości było w nim widoczne połączenie dojrzałej emocjonalności, błyskotliwego intelektu, sprawności sportowej, wrażliwości na sztukę, kulturę oraz głębokiej duchowości, a także zintegrowanie żołnierskiego czynu z artystyczną wrażliwością i czułością wobec najbliższych, na poziomie wyznawanych wartości zjednoczenie życia moralnego z religijnym, poważnego podejścia do kwestii

<sup>28</sup> Maj, *Polska zwycięży*, 164-165.

<sup>29</sup> Maj, *Polska zwycięży*, 170.

<sup>30</sup> Maj, *Polska zwycięży*, 172.

<sup>31</sup> Martin Pable, *Tajemnice męskiej duszy*, tłum. Jacek Partyka (Kraków: Wydawnictwo eSPe, 2009), 79-97.

<sup>32</sup> SW 68.

etyki i najszczytniejszych męskich ideałów tamtego czasu. Zakorzenie duchowo-religijne norm moralnych, jak napisał A. Kołakowski, pociąga za sobą głębokie konsekwencje, mianowicie wrażliwość na innych, świadomość wartości przekraczających osobiste dążenia, jest uzasadnieniem poświęcenia się dla innych, a z drugiej strony walki i przeciwstawienia się prawu stanowionemu, jeśli sprzeciwia się ono prawu naturalnemu. To zakorzenie postawy moralnej w religii – twierdzi autor – chroni godność osoby ludzkiej oraz jej prawdziwą, wewnętrzną wolność. Jako przykład autor podaje trzy osoby: T. More’a, W. Pileckiego oraz właśnie Ł. Cieplińskiego. Kołakowski ocenia, że u źródeł postaw i bohaterskich zachowań tych osób były nie poglądy polityczne czy jakiegokolwiek osobiste dobra, lecz głęboka wiara i uewnętrznione zasady moralne, obecne w ich codziennym życiu<sup>33</sup>. Jednak najwyraźniejszą integrację widoczną w grypsach można nazwać tożsamościową: jako człowiek, Polak, katolik, oddawał życie za „prawdę i sprawiedliwość, za świętą wiarę i za Ojczyznę”. Można powiedzieć, że była to z jego strony jedna ofiara złożona na trzech różnych, jednak połączonych ołtarzach. Pisał o tym w grypsach jednym tchem, w jednym zdaniu, nie rozgraniczając tych wartości<sup>34</sup>. Jego duchowość również wskazuje na – świadczące w tradycji Kościoła o wyżynach osiągniętej świętości – zjednoczenie na mocy cnót wlnych (wiary, nadziei i miłości), i to w stopniu heroicznym: „wierzę bardziej niż kiedykolwiek, że Chrystus zwycięży, Polska niepodległość odzyska, a pohańbiona godność ludzka zostanie przywrócona”<sup>35</sup>. Zjednoczenie na poziomie tożsamości można wyczytać z grypsów również wtedy, gdy Ciepliński zwraca się do swojego syna, Andrzeja:

Bądź Polakiem, to znaczy całe zdolności zużyj dla dobra Polski i wszystkich Polaków [fragment nieczytelny] Bądź katolikiem, to znaczy pragni[j] poznać wolę Bożą, przyjmij ją za swoją i realizuj w życiu. Katoli[k] to nie niedołęga, ale zdolny, przedsiębiorczy, służący dobru i walczący ze złem. Przez wyks[z]tałcenie umysłu i charakteru osiągnąć musisz odpowiednie stanowisko społeczne – by cele te móc realizować<sup>36</sup>.

Ciepliński, tak wysoko umieszczając ideały moralne i duchowe, pragnie dla swojego syna zajęcia stanowiska społecznego – w grypsach jest to obecne

---

<sup>33</sup> Andrzej Kołakowski, „Koncepcja wychowania obywatelskiego Fryderyka Wilhelma Foerstera w kontekście katolickiej etyki społecznej”, *Pedagogika* 27 (2018), 2: 78.

<sup>34</sup> SW 56.

<sup>35</sup> SW 56.

<sup>36</sup> SW 63.

kilka razy, może domagać się tego, gdyż jakkolwiek „karierę” społeczną traktuje wyraźnie i wyłącznie na sposób służby<sup>37</sup>. W podobnym duchu w innym miejscu zwraca synowi uwagę na kwestię pieniędzy: „Pamiętaj, środki materialne, pienią[dze], odgrywają dużą rolę, nigdy jednak nie mogą być Twoim celem”<sup>38</sup>.

**Mężczyzna dojrzały, czyli wewnętrznie wolny.** Mężczyzna jest tym dojrzałszy, im bardziej jest samodzielny, autonomiczny, tzn. w swoim myśleniu, planach, decyzjach, całym postępowaniu kieruje się swoimi przekonaniem, poglądami i systemem wartości. Dzięki temu może tworzyć perspektywiczne, odległe plany, czasowo przewidywać i oceniać przyszłe zdarzenia, sprzeciwiać się wpływom własnych potrzeb (zachcianek), ale także emocji (na przykład strachu). Ta autonomiczność pozwala na oparcie się wpływom otoczenia, a dzięki temu z kolei mężczyzna może kształtować własne motywy myślenia i działania. Daje mu to poczucie pozostawania wolnym i niezależnym nawet w warunkach zewnętrznego pozbawienia wolności. Ta wewnętrzna wolność sprzyja wytworzeniu przez mężczyznę bardziej adekwatnego (czyli prawdziwego) obrazu samego siebie, a co za tym idzie, również swojego własnego stylu życia<sup>39</sup>. Autonomia daje siłę do pokonywania trudności życiowych, wyraża się w tym, że można stawiać sobie cele i je realizować, a także ponosić odpowiedzialność za podejmowane przez siebie decyzje.

Ciepliński był człowiekiem wolnym wewnętrznie. Na tę wolność jednak trzeba spojrzeć ewangelicznie: Jezus w ewangeliach jawi się jako mężczyzna całkowicie wolny, podąża swoją drogą dobrowolnie, nawet sceny Jego pojmania wskazują, że to On o wszystkim decydował, posuwał się na Golgotę jak prawdziwy Król. Jest wolny, nawet wówczas, gdy składa swe życie w ofierze na krzyżu, bo nikt mu życia nie zabiera, lecz On je od siebie oddaje (por. J 10, 17 n.). Słowo *eleutheros* pochodzi od słowa *erchomai* i oznacza tego, który może iść, dokąd zechce, tego, kto jest swym własnym panem, niezależnym od innych. U starożytnych Greków z biegiem czasu *eleuteria* nabrała znaczenia coraz bardziej duchowego: jeśli najpierw oznaczało swobodne poruszanie się po *polis* (miasto), u Sokratesa wiąże się z wewnętrznym *psyche*, które jest duchowym centrum człowieka, w którym „jest on u siebie” i „rządzi samym sobą”. Dla Platona człowiek to istota, w której rozróżnia on trzy sfery: żądzę, emocji i ducha. Prawdziwie wolnym człowiekiem jest ten, który

---

<sup>37</sup> SW 66, 68, 78, 82.

<sup>38</sup> SW 68.

<sup>39</sup> Zdzisław Chlewiński, *Dojrzałość: osobowość, sumienie, religijność* (Poznań: Wydawnictwo „W drodze”, 1991), 16-19.

podporządkowuje żądze i emocje prowadzeniu ducha. Taki człowiek cieszy się swoimi cnotami, staje się niezależny od oparcia i opinii innych. Filozofia stoicka akcentowała wewnętrzną wolność od namiętności i poruszeń: wolność tak rozumiana wyraża się w *ataraxia*, czyli w niezłomności (wytrwałości w dobrym), oraz w *apatheia* (w wolności od szarpiących pragnień i namiętności). Jezus w Ewangeliach sam wybiera, dokąd chce pójść i co ma robić. Jednak wolność oznacza dla Niego przede wszystkim bycie wolnym nie „od ludzi”, lecz „dla ludzi”, ofiarowanie się im z miłości. Prawdziwa wolność mężczyzny będzie zatem wewnętrzną, polegającą na uwolnieniu się od siebie samego, na dobrowolnym poświęceniu się dla innych i oddaniu się powierzonymu dziełu oraz zapomnieniu o sobie samym w służbie dla innych ludzi. Wolność wewnętrzna to zatem całkowite *posiadanie siebie*, ale w *dawaniu siebie*<sup>40</sup>.

Ciepliński tego rodzaju wolnością emanuje we wszystkich świadectwach o nim, grypsy są jednak jej szczególnym wyrazem. Mimo swojej głębokiej religijności i przywiązania do wartości etycznych, patriotycznych itd., nie utożsamia siebie z ideą, on jej służy<sup>41</sup>. Daje mu to wewnętrzny spokój. Automatycznie nasuwa się tu skojarzenie z wewnętrznym spokojem Jezusa w czasie pojmania, niesprawiedliwego procesu, biczowania (podczas gdy Piłat i inni go nie zachowują). Jak wynika z zeznań jednego ze współwięźniów, doktora Kazimierza Papary, współtowarzysze niedoli, których w sali było trzydziestu, gdy wyprowadzano „Pługa” na śmierć, ustawili się w dwuszeregu w pozycji „na baczność” i pożegnali Pułkownika oraz jego siedmiu kolegów wyprowadzanych na swoją ostatnią drogę. Ciepliński, wezwany do opuszczenia sali, prosił tylko o pamięć o sobie, żonie i synku. Nie rozpaczał, lecz uśmiechem i uściskiem dłoni pożegnał się z towarzyszami<sup>42</sup>.

Ciepliński, jako człowiek wolny, całe swoje życie traktuje jako zdecydowane poświęcenie, jako ofiarę, którą z własnej woli, w pełnej wolności składa na ołtarzu Boga, Ojczyzny, rodziny<sup>43</sup>. Po swoim aresztowaniu Ciepliński miał możliwość pójścia na współpracę i uratowania się, ale z niej nie skorzystał. Jego wewnętrzna wolność w czasie pobytu w więzieniu i tortur wynika z głębokiego pogodzenia się z wolą Bożą<sup>44</sup>, rodzi pewnego rodzaju (męczeń-

---

<sup>40</sup>Adam Rybicki, *Wąż i gołębica. Męska osobowość a męska duchowość* (Lublin: „Gaudium”, 2011), 155.

<sup>41</sup>SW 87.

<sup>42</sup>Maj, *Polska zwycięży. Rzecz o Łukaszu Cieplińskim*, 99.

<sup>43</sup>SW 53.

<sup>44</sup>SW 57.

ską) radość, że będzie zamordowany<sup>45</sup>. Syn Łukasza Cieplińskiego, Andrzej, zmarł w wieku 26 lat, w 1972 roku. Na jego grobie w Rzeszowie spontanicznie powstał pewien rodzaj czci dla jego ojca. Z powodu braku wiedzy o miejscu pochówku Pułkownika stworzono symboliczną mogiłę na grobie syna. Miejscowa społeczność tutaj przychodzi się modlić i oddawać cześć „Pługowi”, na grobie Andrzeja są także odprawiane Mszę św. Jeden z biografów Cieplińskiego skomentował ten fakt, że – dzięki Łukaszowi Cieplińskiemu – po wielu wiekach odżył w Rzeszowie starochrześcijański (pochodzący już z II wieku)<sup>46</sup> zwyczaj odprawiania Eucharystii na (w tym wypadku symbolicznym) grobie męczenników.

**Najważniejsze cechy duchowości: Bóg-Chrystus, krzyż<sup>47</sup> i zmartwychwstanie oraz Maryja.** Chrystus i „Chrystusowa idea” były w centrum duchowości Łukasza Cieplińskiego. Grypsy więzienne kilkakrotnie zawierają właśnie ów termin „Chrystusowa idea”: nie chodzi tu zatem tylko o relację z Osobą Chrystusa, ale o całą Ewangelię, o wierność Jego nauczaniu, co stanowi główny nurt duchowości Nowego Testamentu: „kto mnie miłuje, będzie zachowywał moją naukę” (por. J 14, 23). Wymieniana wiele razy w grypsach „Idea Chrystusowa” jest fundamentem ideałów patriotycznych i cnót żołnierskich w jego życiu. „Świat zapadł się [w] nienawiści, brudzie i złej woli. Potrzeba nowych myśli i właściwego rozwiązania, którą Chrystusowa Idea”<sup>48</sup> – napisał Ciepliński 20 stycznia 1950 roku. To zdanie z grypsu, jak i kilka innych, wskazuje, że „Chrystusowa Idea” nie była wyłącznie czymś w teraźniejszości, za co warto oddać życie, ale także pewną nadzieją, która w przyszłości się spełni, nawet po jego śmierci. Ksiądz Józef Maj zapisał, że przebywając w więzieniu, Ciepliński wyrażał wdzięczność księdzu kapelanowi Wardędze za to, że będąc jeszcze w Rzeszowie i będąc zmuszonym do częstych wyjazdów, nie mogąc być obecnym na Eucharystii, został przez księdza nauczony tzw. komunii świętej duchowej. To dało mu możliwość życia – jak zapisał ks. Maj – w ciągłej komunii z Jezusem, co było pomocne „nawet na tym dniu ludzkiego piekła”<sup>49</sup>. Ciepliński w Boże Narodzenie „krzyż swój

---

<sup>45</sup> SW 70.

<sup>46</sup> Czesław Krakowiak, „Męczennicy. II. Kult od starożytności do Soboru Watykańskiego II”, w *Encyklopedia katolicka*, red. Eugeniusz Ziemann, t. 12 (Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 2008), 680.

<sup>47</sup> SW 88.

<sup>48</sup> SW 65.

<sup>49</sup> Maj, *Polska zwycięży. Rzecz o Łukaszu Cieplińskim*, 166.

składa Nowonarodzonemu”<sup>50</sup>, w innym grypsie „żali się przed Chrystusem”<sup>51</sup>, nigdy nie używa słowa „Jezus”, zachowując do Osoby Syna Bożego wielki respekt, cześć i oddanie. Przede wszystkim wierzy, że Chrystus wszystko zwycięży i zapanuje nad światem<sup>52</sup>. Teraz jednak należy nieść krzyż, ofiarować go Chrystusowi, nieść go „dzielnie”<sup>53</sup>. W jednym z grypsów zwraca się do żony: „Krzyż nieś mężnie, z godnością i spokojem”<sup>54</sup>. Tak właśnie on sam podchodził do własnych cierpień i nadchodzącej śmierci.

Również maryjna duchowość tego mężczyzny, oficera, męczennika, ma w jego grypsach swoje bardzo ważne miejsce. W całym życiu poprzedzającym powstanie grypsów jest wiele znaczących faktów, które świadczą o jego wielkiej maryjnej gorliwości i „rycerskim” oddaniu się Maryi. Grypsy wskazują, że Ciepliński odmawia w więzieniu („codziennie”<sup>55</sup>) różaniec<sup>56</sup>. Wierzy, że to właśnie Maryja ukoji ból żony i syna związany z losem ich męża i ojca<sup>57</sup>. Wierzy, a raczej żywi wielką nadzieję, że Maryja weźmie go do nieba („do niebieskich hufców, bym mógł jej dalej służyć”<sup>58</sup>), nazywa Maryję „Królową Polski”<sup>59</sup>. Świadkowie wyznali, że gdy Ciepliński był już wyprowadzany z celi na wykonanie wyroku śmierci, w pewnym momencie zatrzymał się, wyjął coś z buta i połknął. Był to maryjny medalik, który „Pług” nosił na szyi<sup>60</sup>. Jednak ten gest miał jeszcze inny wymiar: chodziło o możliwość rozpoznania jego zwłok po śmierci – Ciepliński wiedział, że nie będzie miał pogrzebu, lecz jego zwłoki zostaną wyrzucone do bezimiennego grobu<sup>61</sup>. Biorąc to pod uwagę, chciał zostawić w swoim ciele dowód do identyfikacji zwłok, gdy zostaną w przyszłości odnalezione.

**Mężczyzna mężny.** Począwszy od legendarnego już wydarzenia wojennego, w czasie którego Ciepliński samodzielnie zniszczył kilka niemieckich

---

<sup>50</sup> SW 54.

<sup>51</sup> SW 55.

<sup>52</sup> SW 84.

<sup>53</sup> SW 72.

<sup>54</sup> SW 90.

<sup>55</sup> SW 75.

<sup>56</sup> SW 60.

<sup>57</sup> SW 55.

<sup>58</sup> SW 77.

<sup>59</sup> SW 71.

<sup>60</sup> Brzęk, *Wierny przysiędze*, 99.

<sup>61</sup> Mieczysław Chojnacki, „Zbrodnia”, *Polska Zbrojna* 2021, nr okazyjny: 2.

czołgów<sup>62</sup>, poprzez działalność konspiracyjną, aż do reakcji na wszystkie tortury, oskarżenia i śmierć, we wszystkich tych czynach ujawnia się niezwykle wprost męstwo „Pługa”. Budziło ono podziw u jego podkomendnych i współwięźniów. Ponieważ duchowość jest życiem według Ducha, warto na tę cechę pułk. Cieplińskiego spojrzeć również pod kątem darów Ducha Świętego. Spośród nich w jego życiu najwyraźniej widoczny jest dar męstwa. Wobec tortur i osłabienia męstwo Cieplińskiego mogłoby być niezrozumiałe, gdyby było rozpatrywane jedynie pod kątem naturalnej cechy charakteru. Natomiast człowiek wszczepiony w Kościół, który przez modlitwę łączy się z Chrystusem, również przez sakramenty, otrzymuje od Chrystusa dary Ducha, które On posiada w pełni. Otrzymuje je wtedy, gdy są mu one potrzebne; i tak na przykład dar męstwa otrzymywali męczennicy, którzy nie zawsze byli osobami męznymi z natury. Rolę Ducha Świętego teologowie widzą też w sytuacji Maryi pod krzyżem Chrystusa<sup>63</sup> – to właśnie Trzecia Osoba Boska napełniała Maryję swoimi darami (wśród których na szczególną uwagę zasługuje męstwo), aby mogła znieść cierpienie przekraczające zwykłą miarę ludzkiej wytrzymałości. Dlatego współcierpienie Maryi pod krzyżem i Jej łączność z Jezusem nie płynęły wyłącznie z Jej naturalnej, macierzyńskiej relacji do Syna, lecz „z tchnienia Ducha Świętego, pobudzającego duszę do cierpienia tak, jak cierpieć powinna”<sup>64</sup>. Sposób, w jaki Ciepliński patrzył na swoje cierpienie, ale także na cierpienie innych, zdradza cechy nadprzyrodzone, zgodne z opisami cierpień największych męczenników Kościoła.

Zapoznając się z grypsami odsłaniającymi charakter i duchowość „Pługa”, narzucają się słowa św. Pawła: „[...] nie dał nam Bóg ducha bojaźni, ale mocy i miłości, i trzeźwego myślenia” (2 Tym 1, 7). Moc, trzeźwe myślenie, ale i miłość są widoczne niemal na każdym skrawku bibuły, na którym skazany pisał. Warto jeszcze dodać, że o „byciu męznym” sam Ciepliński również wspominał, zwracając się do swojej żony: „bądź mężna!”<sup>65</sup>. Wezwanie to pojawia się w kontekście żalu („zrobiono ze mnie bandytę i nie pozwalają

<sup>62</sup> SW 12.

<sup>63</sup> Józef Warzeszak, „Maryja a Duch Święty w ujęciu teologów średniowiecznych (VIII-XV w.)”, w *Duch Święty a Maryja. Materiały z sympozjum zorganizowanego przez Katedrę Mariologii KUL oraz Oddział PTT w Częstochowie, Częstochowa, 22-23 maja 1998 roku*, red. Stanisław Celestyn Napiórkowski OFMConv, ks. Teofil Siudy, Krzysztof Kowalik SDB (Częstochowa: Polskie Towarzystwo Mariologiczne, 1999), 95-98.

<sup>64</sup> Ubertino z Casale, *Drzewo życia Jezusa ukrzyżowanego*, 214. W *Antologia mistyków franciszkańskich*, red. Salezy Kafel, t. 4 (Warszawa, Wydawnictwo Teologii Katolickiej, 1991).

<sup>65</sup> SW 93.



i tego wyjaśnić<sup>66</sup>) oraz zachęty do żony, by wychowała Andrzeja „na dobrego Polaka i katolika”<sup>67</sup>. W jednym z grypsów Ciepliński apeluje o męstwo także do syna, Andrzeja<sup>68</sup>. Wydaje się, że współcześnie również formacja chrześcijańska, zachowywanie własnej tożsamości i dawanie o niej świadectwa, wychowywanie dzieci zgodnie z wysokimi wartościami i zasadami łączy się z pewnego rodzaju męstwem. Mężczyzna może dodawać tego męstwa kobiecie i dzieciom oraz razem z nią czynnie i mocno zaangażować się w proces kształtowania się ich charakterów. Tak było w przypadku Łukasza Cieplińskiego, który w grypsach dał temu wyraz wielokrotnie, choć było to oddziaływanie spoza więziennych krat. Czyni go to wzorem dla ojców mających trudności w podejściu do wychowywania swoich synów (dzieci).

**Mężczyzna a wartości rodzinne.** Dojrzały mężczyzna rozumie, jak wielką wartością jest na przykład jednoczenie rodziny. Antropologia mężczyzny podpowiada, że tzw. epoka cynowa (60.-70. rok życia mężczyzny) swoją nazwę bierze właśnie od tego kruszcu: cyna jest miękka, w odpowiedniej temperaturze łatwo się formuje, jednak gdy ostygnie, dobrze łączy metalowe elementy. Te cechy mogą pojawić się na przykład w dostrzeżeniu i docenieniu wartości relacji rodzinnych, etycznych i duchowych, chęci scalenia rodziny czy podtrzymywania rodzinnych tradycji lub powrotem do nich<sup>69</sup>. Łukasz Ciepliński w ciągu lat swojego więzienia i tortur bardzo dojrzał, być może w normalnych, pokojowych warunkach potrzebowałby do zrozumienia pewnych spraw więcej czasu. W grypsach skierowanych do różnych członków swojej rodziny usilnie prosi, aby zachowywali oni jedność i zgodę, aby pamiętali o sobie nawzajem i się szanowali<sup>70</sup>. Zresztą odpowiedzialność za swoich najbliższych podopiecznych była widoczna w postawie Cieplińskiego o wiele wcześniej, już w czasie wojny, potem konspiracji i więzienia: wszędzie świadkowie zapewniają o jego trosce o podopiecznych żołnierzy. Ten rodzaj męskiej troski – będącej wyrazem męskiej dojrzałości – można również, i to w podobnej sytuacji zagrożenia, zobaczyć w scenie pojmania Jezusa w Ogrójcu, gdy Pan mówi do żołnierzy: „Jeżeli więc mnie szukacie, pozwól-

---

<sup>66</sup> SW 93.

<sup>67</sup> SW 93.

<sup>68</sup> SW 78.

<sup>69</sup> Andrzej Stogowski, „Filozofia życia w «trzecim wieku». Poszukiwanie mądrości starzenia się”, w *Pozytywna starość*, red. Katarzyna Wieczorowska-Tobis, Dorota Talarska (Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, 2010), 70-72.

<sup>70</sup> SW 76.

cie tym odejść” (J 18,8). Tutaj Jezus, sam będąc w sytuacji śmiertelnego zagrożenia, troszczy się, by nic się nie stało Jego uczniom. W przypadku niewinnego cierpienia i krzywdy możemy obserwować u ludzi różne postawy – od złości poprzez apatię aż do skłonności do autodestrukcji. Jezus ukazuje w Ogrójcu, w całej swojej postawie, niezwykłą dojrzałość – troskę Pasterza o powierzone mu „owce”. To „zapomnienie o sobie” w zagrożeniu i troska o innych nie jest tylko dojrzałością męską, osobową, lecz jest formą miłości<sup>71</sup> sięgającą nadprzyrodzoności<sup>72</sup>. Ciepliński, sam cierpiąc, w bólu pociesza żonę w sposób, który przypomina troskę Jezusa o Maryję czy o płaczącą niewiasty na drodze krzyżowej<sup>73</sup>. Odnośnie do swojej miłości do żony, do swojego małżeństwa i rodziny kilkakrotnie używa w grypach określenia „święta” lub „świętość”. Widzi w swoim związku nie tylko tęsknotę i cierpienie, nie tylko męskie poświęcenie dla swojej rodziny, lecz także wskazuje tym określeniem na duchowy wymiar małżeństwa, obecność w nim tego pierwiastka świętości, który w oczywisty sposób jest związany z obecnością Boga. Robert Bly, który rozpoczął światową debatę na temat współczesnej męskości, stwierdził:

W naszych czasach – kiedy ojciec występuje jako pośmiewisko (na przykład w TV), [...] jako zrzędny dureń (gdy wraca po pracy do domu, nie mając dzieciom do zaoferowania żadnych nauk) lub jako niezdecydowany słabeusz [...] – syn staje przed pewnym problemem. Jakie ma być jego własne życie jako mężczyzny?<sup>74</sup>

Ten brak jakichkolwiek nauk do zaproponowania synowi jest wielką późniejszą raną w sercu syna. W przypadku Cieplińskiego, który w swoich grypach zwraca się do swego jeszcze bardzo małego dziecka, widać głębokie zrozumienie roli ojca, ma on przekazać pewne duchowe dziedzictwo wynikające z doświadczenia i wiedzy, co stanie się uposażeniem na dalsze życie syna. Jakie nauki Ciepliński przekazuje synowi? Najpierw, zwracając się do matki, prosi ją, by „kochając, nie rozpieszczęła syna”<sup>75</sup>. Co jako ojciec ma

---

<sup>71</sup> Carlo Maria Martini, *Męka Jezusa Chrystusa według czterech Ewangelii: medytacje*, tłum. Seweryn Waśnik, Fabian Błaszkiwicz (Kraków: Wydawnictwo WAM, 2003), 135.

<sup>72</sup> Ignace de la Potterie SJ, *Męka Jezusa Chrystusa według Ewangelii Jana*, tłum. Tadeusz Kukułka (Kraków: Wydawnictwo WAM, 2006), 51.

<sup>73</sup> SW 87.

<sup>74</sup> Robert Bly, *Żelazny Jan. Rzecz o mężczyznach*, tłum. Jacek Tittenbrun (Poznań: Wydawnictwo „Rebis”, 1993), 117.

<sup>75</sup> SW 61-62.

do powiedzenia swojemu dziecku w ostatnich tygodniach swojego życia? Wszystkie wskazówki są dawane z miłością, przeplatane czułymi określeniami, zapewnieniami, że mały Andrzej jest w jego myślach i modlitwach, jednak najwięcej słów w grypsach ma charakter prośby, wskazówki, zachęty: aby Andrzej kochał Boga, aby był „wierzącym katolikiem”<sup>76</sup>, aby naczelnymi zasadami jego życia były: dobro, prawda, sprawiedliwość i miłość, jednak by temu sprostać, Andrzej musi kształtować swój charakter, tzn. silną wolę, dzielność, pracowitość, inicjatywę, umiłowanie szlachetnych celów. Ciepliński zachęca syna, by wyjechał na studia na Zachód i tam „starał się zapoznać z bieżącymi problemami życia naukowego, gospodarczego, społecznego, kulturalnego i politycznego”<sup>77</sup>. Wszystko po to, „by uzyskać odpowiednią pozycję, aby móc realizować powyższe cele”<sup>78</sup>. Andrzej powinien także dbać o zdrowie i sprawność fizyczną<sup>79</sup>. W innym grypsie Ciepliński zaleca żonie, by sprawiła, aby syn „był rzutki, przedsiębiorczy, miał dużo inicjatywy, pracowity, prawdomówny i odważny”<sup>80</sup>. W dalszej części tego samego listu zwraca uwagę, by żona zbliżyła syna do muzyki i sztuki, ponieważ „te dziedziny człowieka uszlachetniają”<sup>81</sup>. Andrzej powinien także uczyć się angielskiego (dodatkowo: francuskiego lub niemieckiego) i łaciny – ta ostatnia „będzie mu potrzebna”<sup>82</sup>. W tych radach jest bardzo wiele wartościowych treści, które ojciec stara się przekazać synowi, jest jednak świadom – i o tym pisze w grypsach – że niestety obecna sytuacja krzyżuje jego plany wieloletniego poświęcenia się dla syna, towarzyszenia mu w jego wzroście. Ciepliński bardzo nad tym boleje<sup>83</sup>. Najważniejszym grypsem, niejako porządkującym wszystkie pragnienia ojca wobec syna, jest napisany 20 stycznia 1950 roku, w którym w punktach przekazuje „program” celów i zasad, którymi syn powinien kierować się w życiu<sup>84</sup>. Do osobistych życzeń wobec syna należy też to, aby zachował on pamięć o wielu tysiącach bohaterów, którzy wraz

---

<sup>76</sup> SW 58.

<sup>77</sup> SW 58.

<sup>78</sup> O konieczności zdobycia przez Andrzeja odpowiedniej (tzn. wysokiej) pozycji społecznej w celu realizacji ideałów, nie zaś hołdowania egoistycznym ambicjom Ciepliński pisze w kilku miejscach: zob. SW 66, 68, 78, 82.

<sup>79</sup> SW 82.

<sup>80</sup> SW 61.

<sup>81</sup> SW 61.

<sup>82</sup> SW 61, 66, 67.

<sup>83</sup> SW 64.

<sup>84</sup> SW 64-65.

z nim giną za ojczyznę, aby w przyszłości z żywymi nawiązał kontakt i opisał wszystko, co działo się w aktualnym czasie. W grypsie, którego data ani miejsce pobytu oryginału nie są znane (został opublikowany jedynie w książce *Wierny przysiędze* Gabriela Brzęka), znajduje się krótki, trzyzdaniowy wpis, oddający ostatecznie życzenie Ciepłińskiego wobec syna: „Andrzejku! Pamiętaj, że istnieją tylko trzy świętości: Bóg, Ojczyzna i Matka. Bądź dobry dla Matki, Zostań lekarzem, inżynierem, naukowcem lub ekonomistą, co wolisz. Nie zapomnij o ojcu i jego idei”<sup>85</sup>. Jako ojciec, Ciepłiński wyraża w tym wpisie swe pragnienia wobec przyszłości swojego dziecka, z drugiej strony daje mu konieczną wolność wyboru, wolność, którą sam ceniał i w sobie pielęgnował.

#### ZAKOŃCZENIE

Teologiczna refleksja nad duchowością mężczyzny wiedzie najczęściej do hagiografii, do wielu żyjących na przestrzeni dwudziestu wieków świętych mężczyzn, którzy swoją osobowością i świętością mogą inspirować współczesnych mężczyzn. Możemy czerpać z życiorysów nie tylko osób kanonizowanych, lecz także tych, których dokonania są imponujące. Ważne są też postacie fikcyjne, bohaterowie filmów, którzy w swoim czasie byli wzorami męskości (wokół nich tworzyło się wiele mitów), szeroko oddziałującymi i budzącymi chęć naśladowania u milionów młodych mężczyzn na świecie. Zdarza się również, że współczesne wydarzenia o zasięgu globalnym wyłaniają postawy męskie, które potem są stawiane innym mężczyznom za wzór (na przykład po atakach terrorystycznych z 11 września 2001 roku w Stanach Zjednoczonych pojawiła się w literaturze apoteoza i wielki szacunek wobec bohaterkiej postawy strażaków). Współczesna historia Polski – czego przykładem jest zaprezentowana w artykule postać Łukasza Ciepłińskiego – jest kopalnią uniwersalnych wzorów męskości. W powyższym tekście zostały omówione tylko niektóre z nich. Warto jeszcze wspomnieć o wielu innych charakteryzujących go cechach, które uwidaczniają się na podstawie grypsów: swoistej „kobiecej” (tzn. wrażliwej, opiekuńczej, czulej) strony jego osobowości, jasnej świadomości celu swojego życia i swoich działań czy świadomości koniecznej i nieustannej pracy nad swoim charakterem. Zarówno nieprzeciętna osobowość, jak i odpowiedzialne relacje z innymi ludźmi, ale przede wszystkim poświęcenie swojego życia najwyższym wartościom – to

---

<sup>85</sup> SW 92.

stawia go w gronie osób godnych naśladowania, wzorów męskości – wartościowych, a także atrakcyjnych dla młodego pokolenia mężczyzn, co jest ważne również w kontekście siły ich oddziaływania. Odznaczanie się odwagą, uczciwością, sprawnością ciała i umysłu, wiedzą i kulturą osobistą, walorami moralnymi i duchowymi uprawnia do tego, by Łukasz Ciepliński był stawiany za wzór młodym mężczyznom.

Badania historyczne, naukowy namysł i interpretacja tego typu wzorów są swego rodzaju pierwszym krokiem w przybliżaniu wybitnych postaci. Pozostaje jeszcze ich popularyzowanie i promowanie. Siłą wzorów osobowych jest bowiem najpierw to, że są znane.

#### BIBLIOGRAFIA

- Baron, Arkadiusz, ks. *Świętość a ideały człowieka*. Kraków: Wydawnictwo WAM, 2013.
- Bly, Robert. *Żelazny Jan. Rzecz o mężczyznach*, tłum. Jacek Tittenbrun. Poznań: Wydawnictwo „Rebis”, 1993.
- Brzęk, Gabriel „Dewajtis”. *Wierny przysiędze. O Łukaszu Cieplińskim „Pługu” – komendancie IV Komendy Głównej WiN*. Lublin: Wydawnictwo Lubelskie, 1991.
- Chlewiński, Zdzisław. *Dojrzałość: osobowość, sumienie, religijność*. Poznań: Wydawnictwo „W drodze”, 1991.
- Chmielewski, Marek. *Metodologiczne problemy posoborowej teologii duchowości katolickiej*. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2001.
- Chojnacki, Mieczysław. „Zbrodnia”. *Polska Zbrojna* 2021, nr okazyjny: 2.
- De la Potterie, Ignace SJ. *Męka Jezusa Chrystusa według Ewangelii Jana*, tłum. Tadeusz Kukułka. Kraków: Wydawnictwo WAM, 2006.
- Jacyna, Jan. *O powinnościach i prawach uczniów Korpusu Kadetów*. Warszawa: [b.w.], 1920.
- Jakimek-Zapart, Elżbieta. *Nie mogłem inaczej żyć... Grypsy Łukasza Cieplińskiego z celi śmierci*. Kraków: Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego „Societas Vistulana”, 2008.
- Jakimek-Zapart, Elżbieta. *Sny wstana... Grypsy Łukasza Cieplińskiego z celi śmierci*. Warszawa: Wydawnictwo IPN, 2020.
- Kafel, Salezy, red. *Antologia mistyków franciszkańskich*, t. 4. Warszawa: Wydawnictwo Akademii Teologii Katolickiej, 1991.
- Kluz, Stanisław. *W potrzasku dziejowym. WiN na szlaku AK. Rozważania i dokumentacja*. Londyn: Wydawnictwo „Veritas”, 1976.
- Kołodowski, Andrzej. „Koncepcja wychowania obywatelskiego Fryderyka Wilhelma Foerстера w kontekście katolickiej etyki społecznej”. *Pedagogika* 27 (2018), 2: 75-88.
- Krakowiak, Czesław. „Męczennicy. II. Kult od starożytności do Soboru Watykańskiego II”. W *Encyklopedia katolicka*, red. Eugeniusz Ziemann, t. 12, 680-682. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 2008.

- Kurtyka, Janusz. „Słowo wstępne”. W Elżbieta Jakimek-Zapart, *Nie mogłem inaczej żyć... Grypsy Łukasza Cieplińskiego z celi śmierci*, 4-5. Kraków: Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego „Societas Vistulana”, 2008.
- Lejeune, Philippe. „Drogi zeszyte...”, „drogi ekranie...”. *O dziennikach osobistych*, tłum. Agnieszka Karpowicz, Magda Rodak, Paweł Rodak, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2010.
- Lisowski, Witold. „Polskie Korpusy Kadetów w latach 1981-1939”. *Rozprawy z Dziejów Oświaty* 22 (1979): 83-109.
- Maj, Józef Roman. *Polska zwycięży. Rzecz o Łukaszu Cieplińskim*. Warszawa: Narodowe Centrum Kultury, 2015.
- Martini, Carlo Maria. *Męka Jezusa Chrystusa według czterech Ewangelii: medytacje*, tłum. Seweryn Wąsik, Fabian Błaszczewicz. Kraków: Wydawnictwo WAM, 2003.
- Napiórkowski, Stanisław Celestyn OFMConv, ks. Teofil Siudy i Krzysztof Kowalik SDB, red. *Duch Święty a Maryja. Materiały z sympozjum zorganizowanego przez Katedrę Mariologii KUL oraz Oddział PTT w Częstochowie, Częstochowa, 22-23 maja 1998 roku*. Częstochowa: Polskie Towarzystwo Mariologiczne, 1999.
- Ossowska, Maria. *Etos rycerski i jego odmiany*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1986.
- Pable, Martin. *Tajemnice męskiej duszy*, tłum. Jacek Partyka. Kraków: Wydawnictwo eSPe, 2009.
- Rybicki, Adam. *Wąż i gołębicą. Męska osobowość a męska duchowość*. Lublin: „Gaudium”, 2011.
- Słotwińska, Helena. „Biblijne wzory osobowe w katechezie”. *Roczniki Liturgiczno-Homiletyczne* 1 (2010), 2(57): 241-256.
- Stogowski, Andrzej. „Filozofia życia w «trzecim wieku». Poszukiwanie mądrości starzenia się”. W *Pozytywna starość*, red. Katarzyna Wieczorowska-Tobis, Dorota Talarska, 66-75. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, 2010.
- Ubertino z Casale. „Drzewo życia Jezusa ukrzyżowanego”. W *Antologia mistyków franciszkańskich*, red. Salezy Kafel, t. 4, Warszawa: Wydawnictwo Teologii Katolickiej, 1991.
- Warzeszak, Józef. „Maryja a Duch Święty w ujęciu teologów średniowiecznych (VIII-XV w.)”. W *Duch Święty a Maryja. Materiały z sympozjum zorganizowanego przez Katedrę Mariologii KUL oraz Oddział PTT w Częstochowie, Częstochowa, 22-23 maja 1998 roku*, red. Stanisław Celestyn Napiórkowski OFMConv, ks. Teofil Siudy, Krzysztof Kowalik SDB, 67-106. Częstochowa: Polskie Towarzystwo Mariologiczne, 1999.
- W hołdzie Pułkownikowi Łukaszowi Cieplińskiemu, Członkom IV Zarządu Głównego Zrzeszenia Wolność i Niezawistość, Żołnierzom Wyklętym* [b.red.]. Rzeszów: Stowarzyszenie Komitet Społeczny Budowy Pomnika płk. Łukasza Cieplińskiego, 2013.
- Zator-Przytocki, Józef. *Pamiętniki*. Wrocław: Inicjatywa Wydawnicza „Aspekt”, 1987.

#### Netografia

- <https://media.poczta-polska.pl/pr/649886/znaczek-honorujacy-zolnierzy-wykletych> [dostęp: 26.04.2021].
- <https://twitter.com/wielkiziomal> [dostęp: 26.04.2021].

---

PUŁKOWNIK ŁUKASZ CIEPLIŃSKI (1913-1951)  
JAKO WZÓR OSOBOWY W CHRZEŚCIJAŃSKIEJ FORMACJI MĘŻCZYZN.  
STUDIUM NA PODSTAWIE JEGO GRYPSÓW WIĘZIENNYCH

S t r e s z c z e n i e

Artykuł przedstawia postać polskiego żołnierza, pułkownika Łukasza Cieplińskiego (1913-1951), jako wzór osobowy dla współczesnych mężczyzn. Głównym źródłem, na którym opiera się autor, są grypsy pisane przez Cieplińskiego z celi więziennej, stanowiące niezwykle cenny materiał dokumentujący ostatni okres jego życia. W artykule zostały omówione jego osobowościowe oraz męskie cechy jako polskiego oficera: wewnętrzna integracja, dojrzałość, męstwo, troska o innych. Wskazany jest też jego wielki szacunek wobec wartości rodzinnych, jako męża i ojca, oraz jego religijność oparta na chrześcijańskiej duchowości. Jak wiele wybitnych postaci Kościoła, pułk. Ciepliński w cierpieniu przejawiał niezwykle wzrost cnót teologicznych (wiary, nadziei i miłości), a także zjednoczenie z Chrystusem i gotowość do śmierci męczeńskiej.

**Słowa kluczowe:** Łukasz Ciepliński; duchowość mężczyzn; wzór osobowy.